Cena 2 zł.

SPORT
TYGODNIK

Nr. 21 Katowice, 19 kwietnia 1946 r. Rok II

Sztolc ulubieńcem publiczności łódzkiej i „bohaterem" meczu

ŁKS – Boxing Club Praga 11:5

Marcinkowski remisuje z Seidenglanzem, Żylis i Niewadził przegrywają

Łódź (tel. wł.) Donosiliśmy w naszym poniedziałkowym wydaniu, że zapowiadany na niedzielę mecz bokserski ŁKS — BC Praga nie doszedł do skutku z powodów i przyczyn, w których żadna strona nie ponosi winy.

Mecz przełożono na poniedziałek.

Łódzka publiczność chętnie oglądająca boks w dobrym wydaniu, mimo dnia powszedniego zjawiła się licznie w hali Widzewskiej Manufaktury.

Sam mecz dostarczył wiele emocji i zakończył się zasłużonym, jednak nieco za wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 11:5.

ŁKS wzmocnił swój skład Untonem z Wimy i Sztolcem z Skry Zabrze.

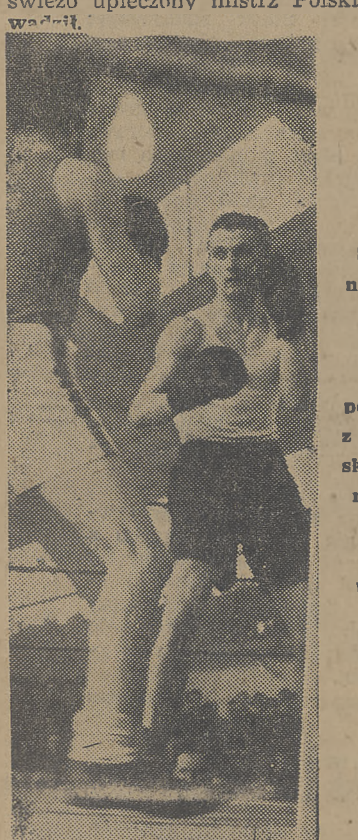
Dopiero w poniedziałek okazało się, jaką sympatię i popularność zdobył sobie bokser śląski wśród łódzkiej publiczności.

Jeszcze przed meczem widownia domagała się ukazania sympatycznego boksera śląskiego, aby przekonać się czy będzie on naprawdę w tym dniu występować.

Sztolc nie zawiódł nadziei, przysparzając ŁKS-owi 2 punkty, a widownię zadowalając wspaniałą walką, w której zdeklasował przeciwnika.

Obok niego, najlepszymi pięściarzami zespołu łódzkiego byli **Stasiak** w wadze muszej i **Olejnik** w wadze półśredniej.

Zawiódł zupełnie nieoczekiwanie świeżo upieczony mistrz Polski **Niewadził.**



Sztolc na ringu bokser śląski stał się po walce z Kowalskim na mistrzostwach Polski ulubieńcem Łodzi

Miłą niespodziankę sprawił **Pawlak,** odnosząc po ładnej walce przekonywujące zwycięstwo.

Marcinkowski, mający w dalszym ciągu nadwyrężoną rękę, sprawił pewien zawód słabszą niż zwykle walką.

Unton odpornością i siłą ciosu potrafił wywalczyć sobie zwycięstwo nad przeciwnikiem dużo lepszym od siebie technicznie.

Młody Zylis w wadze półciężkiej jest niezaprzeczalnie dużym talentem, ale jego obecne umiejętności nie wystarczają na występy międzynarodowe.

W ósemce bokserów czeskich palmę pierwszeństwa należy przyznać Livańskiemu, który zdeklasował Niewadziła, przewyższając go techniką ,szybkością i siłą ciosu.

Seidenglanc występujący tym razem w wadze piórkowej zaprezentował się w walce z Marcinkowskim z najlepszej strony. Zasadniczo walkę swoją wygrał on wyraźnie, a werdykt sędziowski ogłaszający remis, krzywdzi go.

Przeciwnik Untona przechodził zmienne koleje losu. Znajdując się sam kilka razy na deskach, zdołał on w trzeciej rundzie. mimo to uzyskać znaczną przewagę, że zniwelowała ona dorobek punktowy łodzianina. Zasłużył on na wynik remisowy.

Hodina na tle słabego partnera wypadł dość dobrze, ale łodzianin nie mógł być prawdziwym miernikiem umiejętności boksera czeskiego.

Przeciwnik Olejnika — Feireisel ustępował mistrzowi Polski w walce na pół dystans i w zwarciu. Widać było wyraźnie, że walka na dystans odpowiada mu lepiej.

Przedstawiciel dwu najlżejszych wag Nielinek w muszej i Rybarz w koguciej byli najsłabszymi bokserami Boxing - Clubu.

Vyklatil w walce ze Sztolcem nie miał zbyt dużo do powiedzenia, a w dodatku trafił na dobry dzień Ślązaka.

Przebieg walk i wyniki

WAGA MUSZA STASIAK—NIELINEK

Czech narzucił z miejsca ostre tempo, inicjując szereg akcji zaczepnych. Stasiak lewymi stopuje jednak swego przeciwnika

W drugiej rundzie łodzianin uzyskuje przewage nad Nielinkiem ,który krwawi mocno z rozciętej brwi.

W trzecim starciu Czech traci oddech i z trudem kończy spotkanie.

Wysoko na punkty zwycięża Stasiak.

W. KOGUCIA PAWLAK—RYBARZ

Fizycznie lepiej reprezentował się Rybarz. Czech chodził doskonale na nogach ,co jednak nie wystarczało, ażeby skutecznie przeciwstawić się bardzo w tym dniu agresywnemu łodzianinowi.

Pawlak atakował desperacko przez wszystkie trzy rundy i skończył spotkanie jako zwycięzca, ze znaczną różnicą punktów na swoją korzyść.

WAGA PIÓRKOWA MARCINKOWSKI — SEIDENGLANC

W początkowych fazach walki Marcinkowski walczy w swojej normalnej formie, jednak kontuzja, odniesiona podczas turnieju o mistrzostwo Polski, daje się mu we znaki w drugiej rundzie.

Sympatyczny pięściarz łódzki słabnie i oddaje inicjatywę w ręce przeciwnika.

Seindenglanc przechodzi zdecydowanie do ataku, na który Marcinkowski nie zawsze potrafi dać mu skuteczną odpowiedź.

Bokser czeski z minuty na minutę zwiększa swoją przewagę.

Walka ogłoszona zostaje jako remisowa, nikt tego jednak poza samymi sędziami nie aprobuje.

W. LEKKA SZTOLC — VYKLATIL

Pojawienie się na ringu Sztolca wita publiczność frenetycznymi oklaskami. Jego przeciwnik wybrał złą taktykę ,polując od pierwszej chwili na cios.

Ślązak potrafił od pierwszej chwili opanować sytuację i narzucić swój system walki.

Wspaniałe ciosy z obydwóch rąk i rotacyjne zwody ciałem deprymują jego przeciwnika do rozpaczliwej czasami obrony, w której Sztolc potrafi jednak zawsze znaleźć luki.

Sztolc zwycięża wysoko na punkty.

WAGA PÓŁŚREDNIA OLEJNIK — FREISELER

Czech chcąc wykorzystać swoją długość rąk, pragnie prowadzić walkę na dystans.

System ten jednak nie udaje się na skutek szybkości Olejnika, który zawsze na czas potrafi wejść do zwarcia i tam zdobywać punkty.

Walka była bardzo żywa i ciekawa; łodzianin dzięki sile ciosu i szybkości

---

Wesołych Świąt

życzy

swym Czytelnikom i Sympatykom

oraz wszystkim Sportowcom

REDAKCJA

Bokser czeski widząc, że jego ciosy wobec szybkości przeciwnika, nie mają szans dojścia do celu, ogranicza się zawsze zdołał uprzedzić swojego przeciwnika i tym samym zdobywać punkty dl asiebie.

Bezapelacyjne zwycięstwo Olejnika.

WAGA ŚREDNIA UNTON—PRIHODA

Unton wierzący ślepo w siłę swojego ciosu idzie stale naprzód.

W początkowych fazach walki Prihoda ląduje 3 razy do 8-miu na deskach.

Bokser łódzki nie wytrzymuje jednak tempa a w trzecim starciu jest kompletnie wyczerpany i bliski k. o. Czech wspaniale finniszuje i uzyskuje kompletną przewagę nad swoim przeciwnikiem.

Wygrana Untona może podlegać dyskusji.

Wynik remisowy byłby lepszym odzwierciedleniem przebiegu walki.

WAGA PÓŁCIĘŻKA ZYLIS—HODINA

Rutyna ringowa i przewaga techniczna Czecha wzięły górę nad młodością i żywiołością Zylisa. który poza wspomnianymi walorami nie posiada na razie żadnych innych umiejętności.

Przewaga Czecha uwidoczniała się we wszystkich trzech starciach Zwyciężył Hodina.

WAGA CIEŻKA NIEWADZIŁ — LIVANSKI

Przykrą niespodziankę sprawił swojej publiczności mistrz Polski Niewadził.

W tak beznadzinejnej sytuacji nie oglądali go jeszcze łódzcy entuzjaści boksu po wojnie.

Stale wszyscy w Polsce byli przekonani, że Niewadził jest nad podziw szybki. jak na swoją wagę.

Pomyłkę tę sprostował Liwanski, który właśnie szybkością bił naszego mistrza.

W każdej rundzie Niewadził był tuż, tuż przed k. o., jakieś cudowne zrządzenie losu powodowało, że działo się to zawsze przed końcem rundy.

Tylko dzięki temu Czech odniósł zwycięstwo przez k. o. ,zamiast skończyć walkę przed czasem.

Mecz, mimo takiego niezbyt fortunnego zakończenia, pozostawił na widzach dobre wrażenie, jakie sprawiły walki Stasiaka, Pawlaka, Sztolca i Olejnika.

Tajemniczy turniej w Paryżu

Włochy - Polska 5:0

Repr. Polskich Związkow Zawodowych doszła do finału ale jak, dotychczas nie wiadomo

Katowice. Całkiem niespodziewanie do kalendarzyka PZPN wkradła się nieprzewidziana data wyjazdu reprezentacji polskich związków zawodowych do Francji na bliżej nieokreślony i nikomu nieznany turniej.

Już w okresie przygotowawczym polska prasa sportowa była tylko od czasu do czasu i w dodatku marnie informowana o przygotowaniach, obozie i zestawieniu drużyny, która po raz pierwszy miała reprezentować polską piłkę nożną po wojnie poza granicami kraju.

Zarząd PZPN wyszedł zdaje się tym razem z tego założenia, że czym mniej o całym wyjeździe będzie wiedziała polska prasa sportowa tym będzie lepiej.

Skromny komunikat PAP doniósł nam, że piłkarze polscy przegrali w finale z repr. Italii 0:5 i że na meczu tym był obecny premier Francji Feliks Gouin.

Jakie wyniki uzyskała repr. Polski w rozgrywkach ćwierć ew. półfinałowych komunikat nie wspomina.

Nie wiadomo nam także zupełnie w jakim składzie występowała reprezentacja Związków Zawodowych Polski.

Żywimy wielką obawę, by PZPN nie wstąpił na drogę jaką kroczył w sezonie zimowym PZHL, wysyłając zupełnie nieprzygotowany zespół na zawody do Pragi, gdzie skompromitowani dwucyfrowymi wynikami straciliśmy dużo na swoim prestiżu sportowym.

Uważamy za niewskazane aby nasza piłka nożna także miała na rynku światowym ustępować z pozycji jaką zdobyła przedwojennymi wynikami.

Jaki był sens wysyłania jedenastki, złożonej z graczy z których większość znajduje się bez formy?

Opieranie szkieletu drużyny na piłkarzach Krakowa, którzy w tej chwili są zupełnie bez formy wydaje się nam wielką lekkomyślnością przez którą być może przebijają sympatie dzielnicowe niektórych wpływowych osobistości PZPN.

Sportem polskim nie można się bawić, należy sprawę postawić jasno.

Jesteśmy zbyt słabi, aby pokazywać się zagranicy bez obawy kompromitacji.

Musimy zdawać sobie sprawę, że zagranica bardzo szybko zapomina o tym, że przez 6 lat okupant uniemożliwił nam uprawianie sportu. Jesteśmy nawet przekonani, że większość nie uwierzy nam w to, kładąc nasze tłumaczenie na karb zwykłych wymówek.

Bądźmy przeto ostrożni, raz straconej reputacji nie prędko potrafimy naprawić.

Poza tym przypuszczamy, że był to ostatni wypadek pominięcia prasy i nie udzielenia jej informacji dotyczące międzynarodowej pruby sił sportu polskiego.

LTC Praga w Londynie

Hokeiści przedłużają sezon

KANADIANS ARMY — LTC PRAGA 10:6 (3:3, 3:2, 4:1)

Londyn. W sobotę odbył się w Londynie w arenie Wembley drugi występ hokeistów czeskich w Anglii.

Tym razem przeciwnikiem drużyny czeskiej była drużyna armii kanadyjskiej, która w swym składzie posiadała najlepszych zawodników kanadyjskich, którzy pełnią służbę w Europie.

Bramki dla „Kanadians Army" zdobyli: Boucher 5, Levari i Smith po 2 i Ley 1. Dla LTC Prchal i Zabrocki. Widzów 10.000.

Śp. redaktor

MARIAN STRZELECKI

Zmarł dnia 15 kwietnia b. r.

Cześć Jego pamięci!

SENIOR POLSKIEGO DZIENNIKARSTWA SPORTOWEGO NIE ŻYJE.

Katowice. Jeden z najpopularniejszych polskich dziennikarzy sportowych redaktor naczelny przedwojennego Przeglądu Sportowego, współtwórca PUWF, były członek ŁKS Łódź i Polonii warszawskiej, red. Marian Strzelecki zmarł nagle 15. 4. br. w Komorowie pod Warszawą.

Bolesna ta wiadomość dotarła do nas drogą okrężną przez Łódź.

Zdawało nam się wprost nieprawdopodobnym, aby człowiek, z którym rozmawialiśmy jeszcze podczas mistrzostw bokserskich Polski w Łodzi, kiedy znajdował on się w pełni zdrowia i w rozmowie z naszym przedstawicielem zwierzał się ze swoich planów na przyszłość, mógł tak prędko zgasnąć i odejść od nas na zawsze.

Niestety telefon z Warszawy potwierdził również tę wiadomość.

Ciężkie przeziębienie nerek i związana z tym choroba serca zabrała z naszych szeregów starszego kolegę, który swoją pracą i osiągnięciami był dla nas wzorem, trudnym do naśladowania.

Redakcja tyg. „Sport" składa tą drogą na trumnie nestora polskiego dziennikarstwa sportowego wieniec laurowy w dowód zasług, jakie położył on w rozwoju polskiej prasy sportowej.

Aktualności sportowe

Cracovia mistrz Polski przegrała 0:9

Pingpongiści SK Racek zwyciężają w Polsce

Kraków (tel. wł.) SK Racek Praga, trzecia drużyna tenisa stołowego w mistrzostwach Czechosłowacji (ZMP Praga, Wiktoria Pilzen, Racek) odbywa obecnie tournee po Polsce i wszędzie zwycięża. Oto jej dotychczasowe wyniki:

RACEK — ORZEŁ WARSZAWA (WICEMISTRZ POLSKI) 9:0
PRAGA — WARSZAWA 8:1
(jedyny punkt dla Warszawy zdobył mistrz Polski Gaj z Klementem)"
PRAGA — RADOM 9:1.

We wtorek, ping-pongiści prascy przyjechali do Krakowa i w sali Ymca odnieśli nowe zwycięstwo bijąc drużynowego mistrza Polski Crocovię 9:0 i demonstrując przy tym wysoki poziom gry.

Wszystkie spotkania wygrali Czesi bez większego wysiłku tracąc zaledwie dwa sety. Krakowianie na których długa przerwa po mistrzostwach Polski wpłynęła wybitnie niekorzystnie nie potrafi nawiązać dłuższej walki i przegrywali gładko spotkania.

Wyniki poszczególnych gier były następujące:

Turnowsky (siódma rakieta Czechosłowacji) — Zięba 2:0 (21:15, 23:21.)

Moudry (szósta rakieta Czechosłowacji) — Dobosz 2:0 (21:11,21:9)

Klement — Kowal 2:1, (15:21, 21:16, 21:15)

Moudry — Zięba 2:1 (21:11, 18:21, 21:15).

Turnowsky — Kowal 2:0 (21:5, 21:10)

Klement — Dobosz 2:0 (21:15, 21:18)

Moudry — Kowol 2:0 (21:15, 21:10)

Klement — Zięba 2:0, (21:15, 21:14)

Turnowski—Dobosz 2:0 (21:13, 21:15).

Zawody bardzo dobrze prowadził Tarczałowicz.

W drugim dniu pobytu w Krakowie SK Racek rozegra spotkanie z reprez. z Krakowa w której **oprócz Dobosza i Zięby, wystąpi wicemistrz Polski Mamczarczyk (Krakus).**

Z Krakowa pingpongiści prascy wyjeżdżają do Katowic gdzie rozegrają również dwa spotkania na zakończenie swego tournee po Polsce.

Moudry wygrywa turniej w Radomiu

Radom (tel. wł.) W drugim dniu pobytu KS Racek Praga odbył się turniej indywidualny w którym oprócz pingpongistów czeskich wziął rwnież udział Olszewski z Warszawy przegrywając z rezerwowym Jarką 1:2.

Wyniki turnieju były następujące:

1. Moudry
2. Turnowsky, który w finale przegrał do Moudrego
3. Klement
4. Jarka.

Śląski PUWF przy pracy

Katowice. Jak już w poniedziałkowym wydaniu naszego pisma donosiliśmy w Warszawie mianowanych zostało 9 dyrektorów Wojewódzkich Państwowych Urzędów Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu W. F. i P. W. w Katowicach mianowany został wizytator szkół ob. Kisieliński znany na Śląsku publicysta sportowy.

W tych dniach odbyła się w Katowicach w gmachu RKU pierwsza konferencja prasowa, na której dyr. Kisieliński poinformował zebranych o zadaniach i celach jakie ma do wykonania Woj. Urz. P. W i W. F.

Na pierwszym miejscu stawia Śląski Urząd W. F. i P. W. stworzenie szerokim masom sportowym takich warunków, w których by mogli pomnożyć swoje siły fizyczne i wartości moralne.

Na drugim miejscu P. U. W. F. przewiduje budowę obiektów sportowych.

Dalej idą sprawa zaopatrywania organizacji w sprzęt sportowy. (Do dnia 1 maja br. mogą wszystkie związki sportowe składać zapotrzebowania na sprzęt zimowy, na inny sprzęt w okresie późniejszym),

2) tworzenie kadr instruktorskich,

3) opieka nad zawodnikami przez zakładanie poradni sportowych w miastach wojewódzkich i powiatowych.

W miesiącu maju Państwowy Urząd WF i PW urządza na terenie całej Polski różnego rodzaju imprezy sportowe, w których udział weźmie cały świat pracy.

Przewidziane jest urządzanie masowych wycieczek turystycznych, zawody pływackie, biegi uliczne.

Dla spopularyzowania sportu wśród szerokich mas społeczeństwa, WF i PW przeprowadzi w najbliższym czasie „pierwsze kroki" dla niestowarzyszonych. Już obecnie WF i PW czyni starania, aby wszystkie boiska i hale sportowe stały do dyspozycji niestowarzyszonych.

P.U.W.F i PW stara się również, aby ceny wstępu na boiska dla młodzieży ograniczone były do minimum, wzgl. aby młodzież miała możność bezpłatnego oglądania wszystkich imprez sportowych.

Między dwoma bramkami

VIKTORIA ZIZKOV W ŁODZI

Łódź (tel. wł.). W czasie Świąt Wielkanocnych sportowa Łódź będzie miała nielada atrakcję w postaci spotkań piłkarskich doskonałej drużyny Czeskiej Ligi — Viktori Zizkov z ŁKS-em i repr. Łodzi.

Mecz **ŁKS — Victoria** odbędzie się w pierwszym dniu Świąt.

Spotkanie **Repr.Łodzi — Viktoria** w drugim dniu.

Skład repr. Łodzi na mecz z Czechami przedstawia się nast.: Makutynowicz, Kudelski, Kamiński, Redel, Czyżewski, Jóźwiak, Korporowicz, Pegza, Urban, Hogendorf, Baran, Łącz, Koczewski, Lewandowski, Janczuk, Żemigała.

ŚLĄSK — RYBNIK

W czwartek dnia 25 kwietnia br. o godz. 17-tej na bosku KS Pogoń w Katowicach odbędą się zawody piłki nożnej między reprezentacją Podokręgu Rybnik c/a Team Śląska.

W skład teamu Śląska Kapitan Zw. ob. Alfus powołał następujących zawodników: Janik (Pogoń Katowice), Komorkiewicz (Polonia Bytom), Siwy (Polonia Piekary), Gałkowski (Woj. Mil. KS Kat.), Zakrzewski (Ligocianka), Gajdzik (AKS Chorzów), Bytomski (KS Błysk Kop. Ema), Matias (Pol. Byt.), Spodzieja (AKS Chorzów), Pytel (AKS Chorzów), Wodarz (KS Ruch).

Rezerwa: Mrugała, Andrzejewski, Piątek, Kulig, Barański AKS Chorzów, Cieślik KS Ruch, Niebylski KS Pogoń Kat., Wieczorek KS Siemianowiczanka.

KS „KRESOWIA" KLUCZBOREK — KS „OLEŚNICZANKA" OLEŚNO 3:1 (2:1)

Kluczborek. W niedzielę, dn. 14 IV. b.r. w dalszym ciągu mistrzostw piłkarskich grupy IV-tej Śląska Opolskiego Kresowia zwyciężyła Oleśniczankę 3:1 (2:1).

Tabela IV gr. Kluczborskiej

1) Kresowia	6	11	15:4
2) W. K. S. Trójka	5	6	8:6
3) K. K. S.	5	5	10:7
4) Polonia	5	4	5:9
5) Oleśniczanka	5	0	3:17

W dniu 28 IV. b. r. dalszy ciąg mistrzostw Śląska Opolskiego.

W Oleśnie spotkają się: KS. Oleśniczanka — TS Polonia Wołczyn i w Opolu WKS Trójka — KKS Kluczborek.

MKS WROCŁAW — KS „ODLEW" NOWASÓL 6:0 (4:0)

Mecz ten został zorganizowany w ostatniej chwili w miejsce zawodów mistrzowskich MKS — KS „Odra" Nowasól o wejście do A-klasy okręgu wrocławskiego

KS „Odra", która zgłosiła się do Okręgowego Związku Piłki Nożnej we Wrocławiu nie otrzymując odpowiedzi, zaprosiła do spotkania towarzyskiego KS „Zieloni" z Zielonej Góry.

KS „ODRA" Nowasól — KS „ZIELONI" ZIELONA GÓRA 6:1 (4:0)

Nowasól. Mecz dostarczył publiczności dużo emocji. Gra na wysokim poziomie, prowadzona przez obydwie drużyny fair.

Drużyna Odry wykazała w drugim meczu w tym sezonie — dzięki niestrudzonej pracy trenerskiej byłego gracza „Czarnych" lwowskich (później „Junaka" drohobyckiego) Ficka Romana — wielki postęp. Emka.

Sezon lekkoatletyczny zapowiada się nieźle

Igrzyska Ziem Odzyskanych

Łomowski i Szendzielosz w doskonałej formie

Red. dr. Bałowski zdaje relacje z 2-dniowych imprez „Trzymamy straż nad Odrą" w Szczecinie

Szczecin. Igrzyska sportowe Ziem Odzyskanych odbyte w Szczecinie w dniach 12—14 kwietnia br. zgromadziły na starcie najlepszych zawodników i zawodniczki Szczecina, Gdańska, Śląska, Poznania, Olsztyna i Wrocławia w następujących gałęziach sportu: lekka atletyka, pływanie, koszykówka i siatkówka.

Igrzyska rozpoczęły się w piątek 12 bm. rano zawodami pływackimi w pięknej krytej pływalni przy ul. Orła Białego.

Szczegółowe wyniki tych zawodów podaliśmy w poniedziałkowym numerze.

Zawody lekkoatletyczne

W godzinach popołudniowych na pięknie położonym stadionie Miejskim w Lasku Arkońskim rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne oraz turniej koszykówki i siatkówki.

Ulewny deszcz i zimno obniżyły w pierwszym dniu wyniki i nie pozwoliły przeprowadzić pełnego programu.

Bieżnia rozmokła (czterotorowa) i rzutnie pozostawiały wiele do życzenia, nie mniej pomimo tych przeszkód dzięki ofiarności zawodników i organizatorów zwłaszcza przybyłych z Gdańska zawody doprowadzono do końca.

W sobotę 13 bm. rano pogoda poprawiła się tak radykalnie, że zakończenie zawodów i defilada oraz części oficjalne odbyły się już przy pięknej pogodzie w promieniach wiosennego słońca oraz przy tłumnym udziale publiczności.



W zawodach lekkoatletycznych walkę o pierwszeństwo stoczył Śląsk z Gdańskiem, który ostatecznie zwyciężył różnicą paru punktów.

Na trzecim miejscu uplasował się Szczecin, na czwartym Poznań, na piątym Olsztyn.

Poza konkursem startowali zawodnicy Łodzi, z których zwłaszcza Kuźmicki osiągnął dobre wyniki w kilku konkurencjach zapowiadając się jako doskonały wielobojowiec.

SPRINTY

Sprinty z powodu fatalnej bieżni i deszczu nie przyniosły dobrych wyników.

Old boy Marciniak (Gdańsk) został zdyskwalifikowany za falstarty a biegnąc poza konkursem przyszedł pierwszy do mety.

W konkursie wygrał Jurek (Gdańsk) z czasem 12,4 s przed Skawińskim (Śląsk).

Wśród czterystometrowców pod nieobecność Danielaka (Śląsk) wygrał Komasa (Gdańsk) przed Matrosem Śląsk) również w słabym czasie 57,1 s.

BIEG 1500 mtr.

Bieg 1500 m przyniósł trochę sensacji. Po zażartej walce wygrał go Gmyrek (Śląsk) w czasie 4.32.5 min. bijąc Kielasa (Gdańsk), Świniarskiego (Szczecin) oraz Półtoraka mistrza Polski na rok 1945 (Szczecin).

Półtorak wykazał brak treningu, nie wytrzymał tempa i nie odegrał żadnej roli w biegu.

BIEG 5000 mtr.

W biegu 5000 m dalsza sensacja. Przez pierwsze 3 okrążenia prowadził **Osoba (Śląsk)** narzucając mordercze tempo, którego sam zresztą nie wytrzymał.

Skolei na czoło wysunął się **Wierkiewicz** (Poznań), który nie dał sobie już wyrwać pierwszeństwa osiągając zwycięstwo z czasem 16,48,7 przed **Kielasem** (Gdańsk) 17,06 i **Osińskim** (Szczecin).

Na czwartym miejscu przybył Gmyrek (Śląsk) przed Półtorakiem (Szczecin) mistrzem Polski na rok 1945 na tym dystansie. Jako szósty Osoba (Śląsk).

SZTAFETA 4x100 mtr. I OLIMPIJSKA

Sztafeta 4x100 zakończyła się zwycięstwem Gdańska w słabym czasie 50,4 sek. przed Śląskiem i Szczecinem.

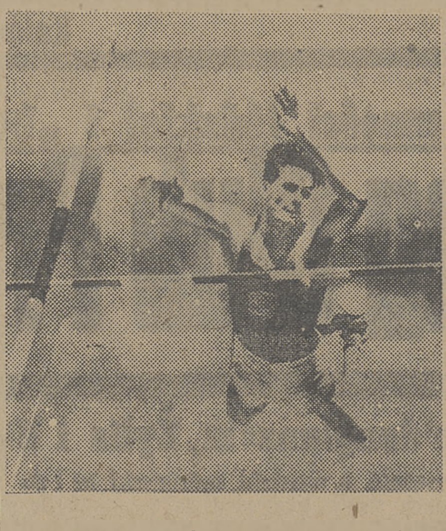
Dużo emocji dała sztafeta olimpijska rozegrana w przerwie zawodów piłkarskich WKS Legia — Szczecin przy wielotysięcznej widowni.

Pierwsze miejsce i cenne punkty przy gorącym aplauzie rozentuzjazmowanej publiczności zajął Szczecin.

Na drugim miejscu przybyła sztafeta Gdańska; na trzecim Śląska.

Czas zwycięskiej sztafety 3,52,1.

Wynik sztafety olimpijskiej zadecy-



dował o zdobyciu pierwszego miejsca w lekkiej atletyce przez Gdańsk 122 pkt. przed Śląskiem 112 pkt., Szczecinem 100 pkt. i Poznaniem 41 pkt.

SKOKI

W skokach przeprowadzonych w deszczu i zimnie osiągnięto wyniki słabe.

W skoku wdal pierwsze i drugie miejsca zdobył Śląsk przez Chmiela 5,84 m i Skawińskiego 5,72 m.

Poza konkursem Kuźmicki (Łódź) osiągnął 6,10½ mtr.

W skoku wzwyż Iwanow (Poznań) wygrał z wynikiem 1.60 m przed Wojtasikiem (Szczecin) 1.60 m i. Terakowskim (Gdańsk) 1,55 m.

RZUTY

Najlepsze wyniki zawodów przyniosły rzuty.

W pchnięciu kulą i rzucie dyskiem zwyciężył Łomowski (Gdańsk) osiągając w kuli **14,15 m** przed Zieleneewskim (Gdańsk) 12,71 i Jabłońskim (Szczecin) **a w dysku** 39,42 mtr przed Wojtasikiem 34,06 i Jabłońskim 32,82, obaj ze Szczecina.

Zawodnik Śląska **Kozubek** zwichnął nogę przy pierwszym pchnięciu kulą i wycofał się z rzutów a drugi Ślązak **Niesyto** uplasował się na piątych miejscach.

Łomowski osiągnąwszy w ubiegłą niedzielę na zawodach w Sopocie najlepsze powojenne wyniki w kuli 14,14 m i dysku 40,05 m potwierdził w Szczecinie swoją klasę zapowiadając się jako groźny konkurent Gierutty.

Rzut oszczepem, przyniósł zwycięstwo Śląskowi.

Młody zawodnik **Szendzielorz** wysunął się na czoło dobrym wynikiem **52,54 mtr.** przed Motasem (Szczecin) 46,04 m i Chmielem (Śląsk) 44,99 m.

Szendzielorz, który dopiero w ubiegłym roku rozpoczął start, rzucał bez treningu osiągając najlepszy tegoroczny wynik.

WYNIKI

100 m. 1) Jurek Gdańsk 12,4, 2) Skawiński Śląsk, 3) Zając Szczecin.

400 m.: 1) Komasa Gdańsk 57,1, 2) Matros Śląsk.

skok w dal: 1) Chmiel Śląsk 5,84, 2) Skawiński Śląsk 5,72, 3) Wojtasik Szczecin 5,51.

skok w zwyż: 1) Iwanow Poznań 1,60, 2) Wojtasik Szczecin 1,60, 3) Terakowski Gdańsk 1,55.

pchnięcie kulą: 1) Łomowski Gdańsk 14,15, 2) Zieleniewski Gdańsk 12,71, 3) Jabłoński Szczecin.

rzut oszczepem: 1) Szendzielorz Śląsk 39,42, 2) Wojtasik Szczecin 34,06, 3) Jabłoński Szczecin 32,82.

rzut oszczepem: 1) Szendzielorz Śląsk 52,54, 2) Motas Szczecin 46,04, 3) Chmiel Śląsk 44,99.

1500 m.: 1) Gmyrek Śląsk 4,32,5, 2) Kielas Gdańsk 4,33,2, 3) Świniarski Szczecin.

bieg 500 m.: 1) Wierkiewicz Poznań 16,48,7, 2) Kielas Gdańsk 17,06, 3) Osiński Szczecin.

Sztafeta 4×100 m.: 1) Gdańsk 50,4, 2) Śląsk, 3) Szczecin.

sztafeta olimpijska: 1) Szczecin 3,52,1 2) Gdańsk 3,52,9, 3) Śląsk.

Turniej gier sportowych

Równocześnie z zawodami lekkoatletycznymi odbywały się rozgrywki w koszykówce męskiej oraz siatkówce pań i panów na kortach tenisowych stadionu.

W koszykówce po długotrwałych rozgrywkach zwyciężyły ostatecznie Poznań przed Śląskiem, Gdańskiem i Szczecinem.

W finałowej walce Poznań zwyciężył Śląsk 47:12 (18:4).

W barwach Poznania grała Warta z Szymurą i Iwanowem.

W barwach Śląska wystąpił zespół kombinowany Pogoni katowickiej i AZS Gliwice z Kazimierskim i Rozpendowskim.

W siatkówce męskiej pierwsze miejsce zdobył Śląsk przed Gdańskiem, Szczecinem i Wrocławiem.

W siatkówce pań zwycięstwo osiągnęły z trudem doskonałe **siatkarki Poznania** przed Śląskiem, Olsztynem i Szczecinem.

Zakończenie Igrzysk

Igrzyska zakończyły się w sobotę wspaniałą defiladę zawodników przed rozpoczęciem meczu Legia — Szczecin.

Defiladę prowadził niosąc sztandar Szymura w asyście siatkarek Poznania. Z kolei maszerowała liczna grupa Gdańska łącznie z kolarzami następnie Śląsk, Poznań, Olsztyn a zamykali pochód gospodarze ze Szczecina

Do ustawionych w barwnym szeregu zawodników przemówili min. Matuszewski oraz pułk. Gilewicz dyr. CIWF.

Po przemóweiniach zawodnicy zaintonowali hymn narodowy, który podjęty przez publiczność tłumnie zebraną odbił się potężnym echem po raz pierwszy na stadionie w odzyskanym po tylu wiekach Szczecinie.

W ramach uroczystości szczecińskich odbył się raid kolarski Poznań—Szczecin a na zakończenie zawody kolarskie z udziałem najlepszych torowców Polski Beckiem, Popończykiem, Napierałą i innymi.

W ogólnej punktacji Igrzysk pierwsze miejsce zajął Śląsk zdobywająo piękny srebrny puchar ufundowany przez prez. Bieruta jako nagrodę przechodnią dla najlepszego okręgu.

Poza tym Ślązacy zdobyli nagrodę przechodnią premiera Osóbki-Morawskiego za I miejsce w siatkówce męskiej, oraz nagrodę przechodnią wicepremiera Gomułki za I miejsce w pływaniu.

Gdańsk **otrzymał piękną nagrodę przechodnią ufundowaną przez marszałka Rolę-Żymierskiego a Poznań nagrodę ufundowaną przez wicepremiera Mikołajczyka.**

Rozdanie nagród odbyło się w niedzielę. Zawodnicy otrzymali za pierwsze 3 miejsca piękne dyplomy. Wierkiewicz za zwycięstwo w biegu 5000 m otrzymał aparat radiowy a Marchlewski zegarek.

* * *

Przewidywane początkowo rozgrywki piłkarskie nie doszły do skutku a w ich miejsce odbyły się dwa mecze: w sobotę WKS Legia (Warszawa) — reprezentacja Szczecina zakończony zwycięstwem Legii 7:1 a w niedzielę **Gedania — Szczecin** w którym zwyciężyła Gedania.

Rozmaitości sportowe

NOWY REKORD ŚWIATOWY W PŁYWANIU

New Jork. W USA pojawiła się no**wa gwiazda pływacka.** Jest nią dotych czas nieznany pływak Józef Verdeur.

Ostatnio na zawodach pływackich w Chicago ustanowił on nowy rekord świata na 200 m. stylem klasycznym, uzyskując czas 2:35,6 min.

Również czas Verdeura na 220 yardów 2:35,7 min. jest nowym rekordem światowym na tym dystansie.

Dotychczas najlepszy czas na świecie na 200 m. stylem klasycznym posiadał Francuz Nakache 2:36,8 min.

O TYTUŁ MISTRZA ŚWIATA W WADZE ŚREDNIEJ

New Jork. W tych dniach **została podpisana umowa przez mistrza świata w wadze średniej** Tony Zale **na podstawie której stoczy on dnia 25 lipca br. walkę z pretendentem do tytułu mistrzowskiego Rocky Graziano o** mistrzostwo świata w wadze średniej.

Spotkanie jest przewidziane na 15 rund i odbędzie się w New Jorku.

KONIDRI POKONAŁ WALCZAKA

Paryż. W meczu o mistrzostwo Francji w wadze półśredniej pomiędzy murzynem Konidri a Polakiem Walczakiem po 12 rundach nieznaczne zwycięstwo na punkty odniósł Konidri.

Murzyn miał rozbitą brew i był nieco lepszy w zwarciu. Walczak jest bezsprzecznie bokserem lepszym od murzyna, tylko brak mu odpowiedniej taktyki.

„Prawda o boksie polskim" (c. d.) w numerze poniedziałkowym

Tydzień imprez międzynarodowych w Krakowie

Kladno, SK Bata i Liben VIII w Krakowie

Na jakie imprezy pójdziemy w czasie Świąt Wielkanocnych.

Kraków (Sł). Na Kraków zwrócone będą niewątpliwie oczy całej sportowej Polski w okresie świątecznym.

Odbędzie się tutaj cały szereg imprez międzynarodowych: polsko - czeskich od tenisa stołowego począwszy na piłce nożnej i boksie skończywszy

Wszystkie imprezy zapowiadają się jako wysokogatunkowe atrakcje sportowe.

Będzie to „tydzień” międzynarodowych zawodów, który rozpoczął się już we wtorek, 16 bm. spotkaniem w tenisie stołowym pomiędzy wicemistrzem drużynowym Czechosłowacji SK Racek (Praga) a mistrzem Polski Cracovią.

W święta wielkanocne reprezentacyjny stadion KS Garbarnia będzie widownia wielkiego czwórmeczu piłkarskiego, w którym wezmą udział dwie drużyny czeskie: SK Kladno i Liben VIII (Praga).

SK Kladno, które przyjeżdża w miejsce Bohemians do Cracovii, legitymuje się sensacyjnym zwycięstwem nad leaderem grupy II Slavią, odniesionym 31 marca w stosunku 4:3. W meczu tym, który jest ostatnio największą sensacją wiosennej rundy mistrzostw Czechosłowacji, prowadziło Kladno 3:0 do przerwy.

W chwili obecnej Kladno zajmuje 4-tą lokatę w tabeli mistrzostw Czechosłowacji w swojej grupie.

Również Liben VIII należy do dobrej klasy czeskiego piłkarstwa, o czym mówi choćby niedawne zwycięstwo, odniesione nad tą samą Slavią praską w stosunku 4:2.

W pierwsze święto wielkanocne odbędą się następujące spotkania: przed południem Liben VIII — Garbarnia, po południu: Kladno — Cracovia,

w poniedziałek wielkanocny: przed południem Liben — Cracovia, po południu Kladno — Garbarnia.

We wtorek pauzująca w czasie świąt Wisła rozegra na własnym boisku zawody z SK Bata (Žlin), zajmującą 4-te miejsce w I lidze czeskiej.

W godzinach wieczornych bokserzy Wisły spotkają się w Rotundzie II Domu Akademickiego z bokserami Baty, należącymi do czołowej klasy czeskiej, mistrzowskiej drużyny swego okręgu.

Obydwa spotkania Wisły z drużynami Baty, które w święta gościć będą w Radomiu, budzą w Krakowie żywe zainteresowanie.

Nazajutrz w środę również na boisku Wisły gościć będzie inna drużyna czeska, a mianowicie **Prostejov**, która zakończy międzynarodowy tydzień w grodzie podwawelskim.

Bokserzy Chorzowa zwyciężają 10:6

RKS Batory - Zryw Świętochłowice

Chorzów. W Chorzowie Batory odbył się w poniedziałek mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Śląska pomiędzy RKS Batory a Zryw Świętochłowice.

Zwycięstwo w stosunku 10:6 odniosła drużyna gospodarzy, która okazała się zespołem bardziej wyrównanym.

W meczu tym w wadze muszej spotkały się dwie najlepsze „muchy“ Śląska Bazarnik i Przewdzing. Zwycięsko z tego spotkania wyszedł Bazarnik.

Sensacją dnia była przegrana Waloszka ze Stasiakiem w wadze półśredniej.

Z drużyny Zrywu wyróżnił się **Poloczek** w wadze koguciej, **Krystko** w wadze piórkowej, **Janota** w wadze półciężkiej i **Termin** w wadze ciężkiej.

W drużynie RKS-u obok Bazarnika wyróżnił się Nowara. Zawiódł natomiast Tomeczek i Kubica.

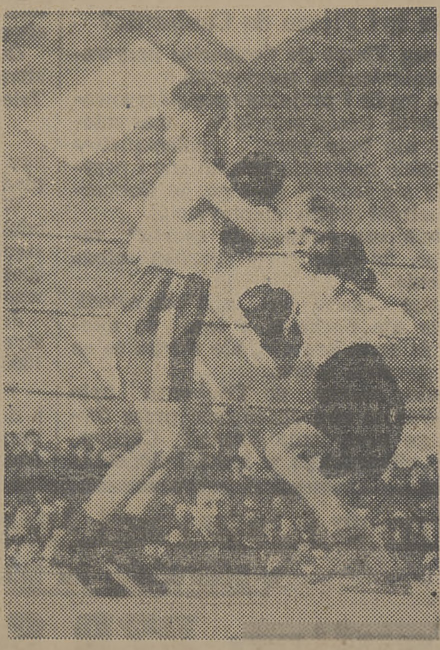
Wyniki walk:

(na pierwszym miejscu zawodnicy Batorego)

W wadze muszej Bazarnik zwyciężył na punkty Przewdzinga.

W wadze koguciej Gorecki wypunktował Poloczka.

W wadze piórkowej Tomeczek uległ



Na Śląsku boksują już 5-letni chłopcy na zawodach.

W wadze lekkiej Manecki zdobył punkty walkowerem, gdyż przeciwnik jego Nawa nie stawił się do walki.

W wadze półśredniej Waloszek przegrał na punkty do Stasiaka.

W wadze średniej Nowara odniósł wysokie zwycięstwo na punkty z Tyką.

W wadze półciężkiej Kolonko wypunktował dzielnie walczącego Janotę.

W wadze ciężkiej Kubica uległ na punkty Terminowi.

Drobiazgi krakowskie

Zarząd PZPR przyjął w poczet członków Polskiego Związku Piłki Ręcznej KS Krusche Ender Pabianice, KS Grafika Bydgoszcz i Milicyjny Klub Sportowy Bydgoszcz.

* * *

Zarząd PZPR wyraził oficjalne podziękowanie krakowskiemu OZPR za sprawne przeprowadzenie organizacji rozgrywek finałowych o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej.

* * *

Przy KS Garbarnia wznowiona została działalność sekcji kolarskiej klubu. Kierownikiem wybrany został Róg Józef, jego zastępcą Droździewicz Wł.

* * *

Niedzielne biegi na przełaj w Krakowie były konkurencją o mistrzostwo okręgu. Zwycięzcy otrzymali w myśl uchwały walnego zebrania KOZLA po raz pierwszy specjalne odznaki dla mistrza okręgu do noszenia na koszulce lekkoatletycznej (na lewej piersi). Odznaki te będą odpowiednio stopniowane za zdobycie więcej niż jednego tytułu mistrza okręgu.

* * *

Kraków (tel. wł.) **W klasie B KOZPN zanotowano następujące wyniki: Legia** — Wawel 3:1 (1:1), Płaszowianka — Grzegórzecki 1:0 (1:0). Bronowianka — Juvenia 4:0 (1:0), Prądniczanka — Czarni 3:1 (2:0), Nadwiślan — Olsza 2:1 (0:1), Kmita — Prądnicki 1:1 (0:1), Wieliczanka — Dalin 1:0 (0:0), Wolania — AKS Czyżyny 1:1 (1:0).

Klasa C miała szereg sensacyj: Milicyjny — Kinowiec 5: 0(2.0), Tramwaj — Związkowiec 2:1 (0:0), Raba — Chełmianka 3:1 (0:0), Kobierzanka — Pychowianka 6:5 (4:1), Volanka — Skawinka 2:2 (1:1), Zryw — Wanda 3:0 v. o., Czarnochowice — Puszcza 3:0 (2:0).

Kraków (tel. wł.) WSS krakowskiego OZB zwrócił się do Śl. OZB z prośbą o cofnięcie zakazu startowania drużyn śląskich w Krakowie w związku z zajściami na meczu Wisła-Batory.

WSS KOZB prosił o cofnięcie tego zakazu w stosunku do innych klubów krakowskich poza Wisłą.

Odnośnie do sędziów tego meczu **Stawiarskiego i Bogdanowicza WSS krakowskiego OZB obiecał wyciągnąć odpowiednie konsenkwencje**

TURNIEJ PING-PONGOWY W MIKOŁOWIE

Mikołów. Turniej ping-pongowy sekcji młodzieżowych przy Związkach Zawodowych jaki rozegrany został w Mikołowie przyniósł zwycięstwo drużynie **Baildonu** (Katowice) przed **AKS** (Szopienice).

Indywidualnie zwyciężył Szcześniak (Mikołów - Balcer) przed Kałużą (H. K. S.).

Przeciwko dyskwalifikacji za niskie uderzenie

Paryż. Na skutek dyskwalifikacji Francuza Theo Mediny w spotkaniu z J. Pattersonem o mistrzostwo Europy w wadze koguciej Francuzi rządają, aby dyskwalifikacja zawodnika za niskie uderzenie została w Europie zniesiona.

Francuzi domagają się, żeby w wypadkach takich kierowano się przepisami amerykańskimi, które mówią: **„jeżeli bokser użyje niedozwolonego (niskiego) uderzenia, traci rundę. Jeżeli jednakowóż jego przeciwnik zostanie na ziemi dłużej aniżeli 10 sekund musi być ogłoszony za pokonanego przez k. o.“.**

Jak wiadomo, każdy amerykański bokser musi używać ochraniacz Everlasta, który w znacznej mierze zapobiega uderzeniom nieprawidłowym.

Powyższe ochraniacze zostaną zaprowadzone również w Europie.

OFFSIDE'Y

Katowice. Jak już informowaliśmy naszych czytelników, w ostatnim czasie miały miejsce protesty najrozmaitszych związków państwowych do ogólnoświatowych centralnych władz sportowych przeciwko uczestnictwu sportowców Hiszpanii gen. Franco w różnego rodzaju imprezach sportowych.

Protest Jugosławii przeciwko udziałowi Hiszpanii w rozgrywkach Davis Cupu, protest Czechosłowacji przeciwko udziałowi Hiszpanii w mistrzostwach koszykówki.

Zainteresuje napewno naszych czytelników, jak sprawa tych protestów przedstawia się w chwili obecnej.

Okazuje się więc, że protesty te nie były dotąd w ogóle rozpatrywane, a udział reprez. Hiszpanii na mistrzostwach koszykówki w Genewie jest nadal aktualny.

To samo dotyczy i tenisa, gdzie hiszpański związek tenisowy wyznaczył termin rozgrywek o puchar Davisa na dzień 3—5 maja do Barcelony. Znamiennym jest, że Szwajcaria, która ma być przeciwnikiem Hiszpanii, potwierdziła już powyższy termin.

Fakty przejścia nad protestami Jugosławii i Czechosłowacji do porządku dziennego wywołały **oburzenie w całym świecie sportowym.**

Wskazuje na to między innymi oświadczenie prezydenta francuskiego związku tenisowego Renne Gillona.

Gillon oświadczył — **„Jestem pewien,** że Francja nie wyjdzie zwycięsko z europejskiej strefy rozgrywek Davisowych z tej tylko przyczyny, że Hiszpania pokona Szwajcarię, a my będziemy musieli rozegrać mecz z Hiszpanią w Madrycie. Tenisiści francuscy pomijając ten fakt, że nie mają najmniejszej ochoty rozgrywania zawodów z faszystami, nie otrzymają zezwolenia na przekroczenie granicy francusko - hiszpańskiej z uwagi na sytuację polityczną, jaka istnieje w stosunkach obydwu państw”.

Prasa francuska podaje projekt zwołania konferencji organizatorów rozgrywek o puchar Davisa, gdzie rozpatrzonoby ostatecznie sprawę uczestnictwa Hiszpanii. Francja bowiem — piszą gazety francuskie — nie ma zamiaru zrezygnować ze zwycięstwa w strefie europejskiej z powodu Hiszpanii.

Również Żugosłowiański Związek Tenisowy uważał za stosowne podkreślić raz jeszcze w tych dniach, że teniści jugosłowiańscy nie wezmą udziału w Davis-Cupie o ile weźmie w nim udział Hiszpania.

Skład Czechosłowacji

na mistrzostwa w Genewie

Praga (tel. wł.). Wyznaczona przez Czechosłowacki Związek Gier Sportowych Komisja Trzech ustaliła następujący skład reprezentacji państwowej do Genewy na mistrzostwa Europy w koszykówce:

Trpkosz, Nerwota, Welencki (Uncas Praga), Herman, Kszepela, Bobocki, Hlichy (Bratysława), Szymaczek Mrazek (Brno), Nerad ,Toms (Wiktoria Zižków), Wondraczek, Esr, Stibitz

Skład ten ustalony został po szczegółowym przeglądzie wszystkich zawodników, stojących do dyspozycji czeskiego związku piłki ręcznej.

Zaznaczyć warto, że w niewiele różniącym się od podanego przez nas składu grała reprezentacja Czechosłowacji z warszawskim AZS-em, podczas jego tournee po Czechosłowacji z wynikiem 46:27.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że koszykarze warszawscy niewiele ustępowali Czechom mimo, iż w Polsce AZS zalicza się do słabszych drużyn, to możemy z ufnością oczekiwać wyników naszej reprezentacji państwowej w turnieju genewskim.

Po mistrzostwach Polski

w koszykówce męskiej

Kraków (tel. wł.) Ogólna punktacja zakończonych w niedzielę mistrzostw Polski w piłce koszykowej drużyn męskich przedstawia się następująco:

1) KKS (Poznań) 3punkty, stosunek koszy 177:133,

2) Cracovia 2 punkty, koszy 124:147,

3) Warta (Poznań) 1 punkt, koszy 120:117. 4) Społem (Warszawa) 1 pkt. koszy 121:145.

W tabeli powyższej uderza, że zajmująca trzecią lokatę poznańska Warta ma bardziej dodatni stosunek koszy aniżeli wicemistrz Polski Cracovia.

* * *

W tabeli strzelców pierwsze miejsce zajął Grzechowiak Florian (KKS), który zdobył 76 punktów,

drugie: Jaźnicki (Społem) 40 pkt.,

trzecie i czwarte: Dunikowski (Cracovia) i Iwanow (Warta) po 38 pkt.,

piąte i szóste: Szymura (Warta) i Kopf (Cracovia) po 28 pkt.,

* * *

Reprezentacyjna drużyna Polski na IV mistrzostwa Europy w Genewie rozpoczęła obóz w Warszawie w dniu 16 bm. Zawodnicy otrzymują zakwaterowanie i wyżywienie w hotelu na stadionie WP. Ćwiczenia odbywać się będą na sali YMCA. Obozem, który potrwa do 26 bm. kierować będzie osobiście prezes PZPR Zygmunt Nowak.

* * *

Tytuły mistrzowskie dzieliły dotychczas pomiędzy siebie tylko Poznań i Kraków.

Poznań zdobył mistrzostwa w latach: 1928 przez „Czarną Trzynastkę”, 1930-1932 przez AZS 1935-1936 przez KPW, 1937 przez AZS, 1939 przez KPW i obecnie przez KKS.

Kraków w roku 1929 przez Cracovię, 1933 i 1934 przez YMCA, 1938 ponownie przez Cracovię.

* * *

Grzechowiak ma swego rodzaju piękną kartę w historii koszykówki polskiej. Jest nie tylko wzorem sportowca pod każdym względem, obecnym „królem” strzelców, ale zarazem jedynym z polskich koszykarzy, którzy barwy Polski reprezetowali we wszystkich dotychczasowych spotkaniach międzypaństwowych, których było 22, uzyskując rekordowy stosunek koszy 174.

Najlepszy obok Grzechowiaka strzelec dr. Stok z krakowskiej Wisły uzyskał 149 punktów, startując w 17 meczach międzypaństwowych.

SZCZĘŚCIE TRENERA

Stefan Gajos

Nadzwyczajna frekwencja, spowodowana była wagą meczu.

Przybyli wszyscy zwolennicy Oriona, gdyż w sercach ich tlił się mimo wszystko, ogień nadziei. Zjawili się też wszyscy wrogowie zagrożonej drużyny, lecz tych ożywiała perspektywa jej upadku.

Tymczasem w pokoju klubowym, sąsiadującym z szatnią „Oriona”, wyładowywała się w całej swojej grozie burza sprzeciwu jaką wywołało oświadczenie trenera Ćwiczydły że zamierza wstawić dziasiaj do ataku nikomu nieznanego gracza z jakiegoś tam Srebrnego Potoku.

— Cóż to za metody?! — pienił się prezes Ważnicki. — Zawiadamiać o tak ważnej sprawie dopiero na pół godziny przed zawodami?...

Trener miał swoje wyrachowanie, czyniąc tak właśnie i specjalnie prosił skarbnika Pieniążkiewicza o utrzymanie tajemnicy. Wiedział bowiem, iż nagie postawienie działaczy klubu przed tym faktem przyniesie korzystniejszy skutek, aniżeli uczynienie tego na dwa dni przed meczem, co mogłoby spowodować zwołanie komisji sportowej i zakończyć sprawę fiaskiem.

Trener miał też swój sposób postępowania z prezesem. Znając wybuchowe jego usposobienie, lecz i dobre serce zarazem pomijał spokojnie „protuberancje”, jakie wyrzucała nazewnątrz gorąca natura Ważnickiego. Ten sposób pozwalał Ćwiczydle osiągać w końcu wszystkie niemal zamierzenia.

To też i teraz zachował się tak, jakby nie słyszał zarzutów prezesa co do nieformalnego załatwienia sprawy Borunia.

— Ten gracz, to prawdziwa rewelacja — powiedział. — Tylko on może uchronić nas od przegranej.

— Pańskie eksperymenty i tak już zaprowadziły nas nad brzeg otchłani! — wykrzyknął Ważnicki — Pan chce, zdaje się, byśmy polecieli do niej na dobre!

— Boruń posiada znakomity, celny strzał — replikował spokojnie trener — Gdyby zawędrował do Anglii, to wyrywałyby go sobie za bajońskie sumy wszystkie Wanderersy, City czy Unitedy.

Z radością dostrzegł w głębi oczu prezesa budzące się zainteresowanie. Ważnicki nie dawał jednak jeszcze za wygraną.

— Czy panu wydaje się, że „Orion” jest dla pana przedmiotem eksperymentu i że może pan dokonywać na nim zaszczepień jakichś nowotworów?.. Otóż muszę stanowczo oświadczyć, że nigdy się nie zgodzę na podobne pojmowanie sprawy.

— Nie pozwoliłbym sobie nigdy na wystawienie Borunia bez pana zgody. Dlatego właśnie poprosiłem pana tutaj, by uzyskać akceptację mojego pomysłu.

Ważnicki machnął ręka zrezygnowany.

— Niechaj się spełni przeznaczenie! — rzekł kapitulując — Może pan wstawić do drużyny nawet jedenastu ludzi z ogonka przed kasą, w każdym razie na swoją wyłączną odpowiedzialność. Ja uciekam na trybuny

— Proszę być zupełnie spokojnym, prezesie. Daje głowę, że eksperyment mój powiedzie się.

— Niechaj pan tylko uważa, żeby pan nie powrócił do domu bez głowy! — rzucił jeszcze Ważnicki, opuszczając pokój.

Trener przeszedł do szatni.

Rozbrzmiewał tutaj gwar przebierających się graczy i nieodłącznych ich satelitów, którym udało się przedostać przez kordon zamykających budynek funkcjonariuszów klubu.

Ćwiczydło mrugnął porozumiewawczo do kierowników sekcji piłkarskiej, braci Janodskich, z którymi trzymał nierozerwalne przymierze.

— Wszystko w porządku — oznajmił im — Prezes zgodził się i wściekły poleciał „z szybkością meteoru” na trybunę.

—Dobra nasza !— rzekł, zacierając ręce, Władysław Janodski, świetny przed laty środkowy pomocnik, który słynął z przezwiska „Węgier”, a obecnie prowadził w mieście najpoważniejszą hurtownię chemiczną i pracował z oddaniem dla swego macierzystego klubu. — Może wyciągniemy jakoś z wody za uszy tego pechowego „Oriona”...

Kazimierz Janodski, równie sławny kiedyś obrońca, a teraz wytwórca artykułów sportowych, przywołał Borunia.

— Jak się czujemy? — zapytał go.

Widać było, że Boruń nie ma dobrego nastroju.

— Mam czarne przeczucia — odparł — Najchętniej zwiałbym stąd...

— Odwagi, chłopie! — Kazimierz Janodski poklepał go po ramieniu. — Kiedy rąbniesz im pierwszego goala, świat nabierze dla ciebie innych kolorów.

Gdy w kilkanaście minut później jedenastka „Oriona“ opuściła szatnię, kierując się ku boisku, na którym trenowała już „Mazovia“, Ćwiczydło przedostając się za swoją drużyną przez tłum widzów zalegających przejście, poczuł, iż ktoś pociąga go za rękaw.

Był to Miedzianowłosy. Za nim dojrzał trener resztę paczki ze Srebrnego Potoku.

— Proszę pana, niech pan zabierze nas ze sobą — odezwał się Miedzianowłosy błagalnie. — Umieścimy się spokojnie gdzieś za bramką i postaramy się nie sprawiać panu żadnego kłopotu.

— Jazda! — zgodził się Ćwiczydło — Przechodźcie!

Uszczęśliwiona gromadka przypłynęła niby żywe srebro przez furtkę, popędziła ku polu pozabramkowemu i przycupnęła za ustawionym tam rzędem krzeseł dla specjalistów.

Miedzianowłosy wskazał kolegom nabitą szczelnie widownię, która wrzała już od podniecenia.

— Zobaczcie, jakie choleryczne tłumy przywalają tutaj na mecze. To nie to, co u nas. — Jeśli się chce mieć widzów, to każdy musi przyprowadzić na siłę swoją najbliższą rodzinę. Tutaj każdy przychodzi bez namowy i buli jeszcze forsę, obcy czy nie obcy. Nie przychodzi tylko ten, co ma pilną służbę, albo leży w szpitalu chory na influenzę.

Niezadługo potem podanie środkowego napastnika „Oriona“ do Borunia rozpoczęło pamiętny ten mecz.

(d. n.)

O czym się mówi w Krakowie?

Kraków (Sł) W najbliższych dniach nastąpić ma nominacja dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Krakowie. Na stanowisko to upatrzony jest ppłk. **Henryk Reyman**, obecny kapitan sportowy PZPN-u i wiceprezes TS Wisła.

* * *

Wskutek zajścia na meczu o mistrzostwo B klasy Legia — Rakowiczanka w dniu 7 bm. na boisku Rakowiczanki, gdzie został czynnie znieważony sędzia zawodów, WG i D krakowskiego OZPN-u postanowił zawiesić KS Rakowiczankę aż do ukończenia dochodzeń oraz zamknąć jej boisko dla wszystkich zawodów. Sprawcy zajścia zostali podani organom MO do ukarania.

* * *

Za niesportowe zachowanie się na meczu Wisła — Cracovia w dniu 24 marca br. ukarani zostali surową naganą: Legutko Tadeusz i Filek Władysław oraz 2-tygodniową dyskwalifikacją Gracz Mieczysław (wszyscy z TS Wisła). Również surową naganą ukarano Rojka Edwarda, kapitana drużyny TS Tarnovia za niesportowe zachowanie się na boisku i krytykowanie orzeczeń sędziego na zawodach Orzeł (Gorlice) — Tarnovia w dniu 10. 3. br.

* * *

Krakowski OZPN udzielił zezwolenia TS Wisła na wyjazd do Morawskiej Ostrawy w dniach 30 bm. i 1 maja z tym, że zawodnicy wyznaczeni przez kapitana związkowego KOZPN-u do zawodów o puchar śp Józefa Kałuży Śląsk — Kraków wezmą w nich udział w dniu 28 bm. w Katowicach.

* * *

Cracovia weźmie udział w turnieju piłkarskim o puchar Pribiny w Nitrze w dniach 5 do 7 lipca br.

* * *

W miejsce zbyt kosztownych drużyn zagranicznych TS Wisła postanowiła zaprosić poznańską Wartę na turniej jubileuszowy w maju br. Warta należy do najbardziej lubianych drużyn polskich w Krakowie.

* * *

Według wiadomości nadeszłych do Krakowa, zdyskwalifikowani dożywotnio przez Wojewódzki Komitet Sportowy pod przewodnictwem ob. Maksymiliana Stattera, a następnie przez zarząd PZPN (większością głosów po burzliwej dyskusji) b. zawodnicy Wisły: Mordarski, Rupa i Serafin mają być zrehabilitowani i przywróceni w prawach czynnych zawodników. Wszyscy trzej po rehabilitacji zasilić mają szeregi warszawskiej Legii.

* * *

ZWM w Krakowie organizuje w dniu 23 kwietnia o godz. 16 na krytej pływalni YMCA I-sze zimowe mistrzostwa Polski w pływaniu ZWM i ZWM „Zryw". Spodziewani są wybitni pływacy z całej Polski—członkowie ZWM.

* * *

Drużyna poznańskiej Warty z okazji pobytu w Krakowie na uroczystościach niedzielnych KS Garbarnia złożyła w sobotę na grobie śp. Lesiaka wieniec, a wiceprezes Warty dyr. Marcinkowski uczcił pamięć tragicznie zmarłego piłkarza Garbarni pięknym i pełnym treści przemówieniem.



Reprezentacja Pomorza

O czym się mówi na Śląsku?

Drużyna piłkarska Ruch W. Hajduki zaproszona została na święta Wielkanocne do Warszawy. Pierwsze swoje spotkanie rozegra Ruch w pierwszy dzień świąt na stadionie WP z WKS Legią. W drugim meczu Ruch zmierzy się z jedną z drużyn prowincjonalnych WOZPN.

* * *

Czołowa drużyna bokserska Śl. OZB RKS Batory Chorzów wyjeżdża także do Warszawy. RKS Batory zmierzy się z KS Grochów. Drużyna chorzowska wyjedzie wzmocniona Grzywoczem w wadze koguciej.

* * *

Wobec niedojścia do skutku meczu Brno — Katowice w boksie Śl. OZB zwrócił się do Pomorskiego OZB o przysłanie drużyny reprezentacyjnej. Pomorze jednak nie było także w stanie przesłać swojej ósemki reprezentacyjnej.

Wobec tego zaangażowano Gdańsk. Gdańsk do tej pory nie odpowiedział, ale wydaje się b. prawdopodobnym, że pięściarze Wybrzeża będą jednak gościć w drugi dzień świąt na Śląsku. Mecz odbyłby się o godz. 11.30 w hali targowej w Katowicach.

W razie dojścia do skutku tego spotkania ósemka Katowic wystąpi w nast. składzie: Bazarnik, Grzywocz, Komuda, Sztolc, Grądkowski, Nowara, Figiel, Termin.

Na pewno zdziwi czytelników naszych **nazwisko Termin w wadze ciężkiej.** Otóż musimy objaśnić wszystkim zwolennikom boksu w całej Polsce, że Termin jest nową gwiazdą boksu śląskiego.

Wystąpił on po raz pierwszy na meczu RKS Batory — ZWM Świętochłowice i wykazał takie zdolności bokserskie, że z miejsca kwalifikują go do repr. Śląska.

Według zdania miejscowych znawców boksu z prezesem Śl. OZB Sadłowskim na czele. jest to od czasów ś.p. Kupki najlepszy bokser wagi ciężkiej jakiego Śląsk wydał.

* * *

Występy SK Prostejov podczas Świąt Wielkanocnych stoją pod znakiem zapytania. Wobec słabej formy drużyny czeskiej (ub. niedzieli Prostejov przegrał ze Slavią 0:10) naczelne władze sportowe piłkarstwa czeskiego wzbraniają się wydać jej zezwolenie wyjazdu do Polski.

Gdyby drużyna Prostejov na Śląsk nie przyjechała, to w zamian meczów z Zagłębiem i AKS-em odbędzie się w pierwszy dzień Świąt w Sosnowcu mecz AKS Chorzów — Repr. Zagłębia, a w drugi dzień mecz rewanżowy w Chorzowie.

W chwili obecnej mają jednak jeszcze miejsce rozmowy telefoniczne AKS z kierownikiem sportu czeskiego prof. Vidymskim.

Co słychać w Łodzi

Piłkarze ZZK Łódź zostali zaproszeni do Bratysławy na wielki turniej kolejarzy państw słowiańskich.

Niestety ŁOZPN wydał zakaz wyjazdu ze względu na to, że podczas Świąt gościć będzie w Łodzi Victoria Zizkow, która rozegra mecz z repr. Łodzi, w skład której wejdzie 9 graczy ZZK.

* * *

Do Polski zaproszona została bliżej nieznana drużyna piłkarska CAFC Praga, która rozegra szereg spotkań z drużynami polskimi.

Oto kalendarzyk spotkań piłkarzy czeskich:

15. 6. w Częstochowie ze Skrą
16. 6. w Częstochowie z ZZK
20. 6. w Lublinie z repr. Lublina
22. 6. w Łodzi ze Zjednoczonymi Łódź
23. 6. w Łodzi z ZZK Łódź

W dniach 21 i 28 lipca gościć będzie w Polsce ligowa czeska drużyna piłkarska **Polaban Praga.**

Odwiedzi ona Bydgoszcz, Częstochowę i Łódź.

SYTUACJA W KLASIE A ŁOZPN

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A ŁOZPN tabela przedstawia się nast.:

1) **Zjednoczone Łódź**	7	13	18:2
2) **ZZK Łódź**	7	12	33:3
3) **ŁKS Łódź**	5	9	25:5
4) **Widzew**	7	6	18:9
5) **Concordia Piotrków**	7	6	11:22
6) **TUR Kutno**	5	3	6:16
7) COŚPW	5	3	7:18
8) TUR Łódź	5	3	2:21
9) Lechia Tomaszów	5	2	8:17
10) PTC Pabianice	4	1	2:10

Jak wyglądała I-sza nowoczesna olimpiada w 1896 r.

50 lat Igrzysk Olimpijskich

W biez. miesiacu minęła rocznica wznowienia olimpiad

W bieżącym tygodniu minęło 50 lat od chwili, gdy w roku 1896 zostały w Atenach wznowione Igrzyska Olimpijskie.

Początkowo program ich był bardzo szczupły, ale z biegiem rozszerzono go tak że w końcu urosły one do olbrzymich rozmiarów.

Trudno jest sobie dziś uprzytomnić wszystkie trudności jakie stały na przeszkodzie w urządzaniu pierwszych **nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich w Atenach w roku 1896.**

Igrzyska te wznowione zostały dzięki usilnej pracy barona

Pierre de Coubertine.

On to był projektodawcą i głównym realizatorem idei wznowienia Igrzysk.

Zwołany przez niego kongres olimpijski w lipcu 1894 roku do Paryża powziął decyzję **zorganizowania pierwszej nowoczesnej olimpiady 1896 roku w Atenach.**

Na przygotowanie więc pierwszych Igrzysk pozostało dwa lata.

Na temat pierwszych Igrzysk Olimpijskich w Atenach ciekawe wspomnienia przynosi pismo czeskie „Nasza Droga".

Rewolucjonista sportowy

Kim był Pierre de Coubertin?

Barona Pierre de Coubertin nazywają rewolucjonistą sportowym.

Jego myśli i projekty spopularyzowania sportu wśród szerokich mas młodzieży nie były przez społeczeństwo francuskie należycie zrozumiane i przyczyniły się jedynie do tego, że Coubertin posiadał wielu nieprzyjaciół.

„Wielkiemu entuzjaście sportu" zarzucano, że deprawuje sportem młode pokolenie.

Dobrze znaną jest jego odpowiedź, że **„zło nie pochodzi z tego że młodzież za dużo pracuje, ale z tego że za mało uprawia sportu.**

Wielką zasługą de Coubertin było zaszczycenie swą obecnością przez ówczesnego prezydenta Francji Cartona, meczu piłkarskiego w lasku bulońskim.

Trzeba wiedzieć, że do tego czasu patrzono na grę w piłkę nożną

gorzej aniżeli na cyrk.

Hymn Apolla z Delf oczarowywuje

Z inicjatywy de Coubertin francuska unia dla sportu atletycznego zwołała w roku 1894 do Paryża międzynarodowy kongres sportowy

Dnia 23 czerwca na posiedzeniu w Sorbonie odczytany został **hymn Apolla, który znaleziono w ruinach Delf.**

Treść hymnu opracowana przez Gabriela Faurre i Theodora Reinacha miała

olbrzymi wpływ

na uczestników zebrania. Francuscy poeci doskonale uwypuklili w przeróbce hymnu przeszłość i tradycję bojów na arenie sportowej w Olimpii.

Ostatecznie dzięki usilnemu poparciu baronów Cubertena, de Courcelles i J. Aicarda zdecydowano się na wznowienie Igrzysk. Jako termin wyznaczono rok 1896, a jako miejsce symboliczne Ateny.

Greccy politycy przeciwko igrzyskom

Inicjatorzy wznowienia Igrzysk znaleźli jednak nieprzewidzianego przeciwnika w politykach greckich.

Ówcześni mężowie stanu tego państwa Dragoumi, Lambros, Scouloudis i Tricoupis rozpoczęli

otwartą i skrytą walkę

aby nie dopuścić do urządzenia olimpiady.

Walkę tę jednak przegrali na skutek odmiennego stanowiska greckiego następcy tronu, który patrząc dziś z perspektywy czasu, ma wielkie zasługi w wznowieniu olimpiad.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że po zakończeniu Igrzysk 1896 roku greccy politycy zupełnie

zmienili swe zdanie o sporcie

i domagali się nawet by Igrzyska olimpijskie urządzane były wyłącznie w Atenach.

Pomoc milionera z Aleksandrii

Do wznowienia Igrzysk potrzebne były oczywiście pieniądze.

W Grecji rozpisano wprawdzie na ten cel pożyczkę ,która jednak w ciągu 2 miesięcy dała tylko 130.000 drachm.

Istniało niebezpieczeństwo, że urządzenie olimpiady rozbije się o kwestię finansową. W tym momencie przyszedł na szczęście z pomocą jeden z bogatszych mieszkańców Aleksandrii, który ofiarował na odrestaurowanie stadionu ateńskiego milion drachm.

Dzięki jego pomocy przebudowano marmurowy stadion tak, że mógł on pomieścić 80.000 widzów.

Trudności z kuchnią i kwaterunkami

Reprezentanci poszczególnych państw po przybyciu do Aten zakwaterowani zostali w hotelach, gdyż wioski olimpijskiej w tym czasie jeszcze nie było.

Duże trudności sprawiała sportowcom zagranicznym

grecka kuchnia,

gdyż poszczególne reprezentacje nie posiadały, jak to obecnie ma miejsce, własnych kucharzy.

Szczególnie dużo trudności z potrawami greckimi mieli sportowcy francuscy. Urządzili oni nawet burzliwą demonstrację przed konsulatem francuskim w Atenach, domagając się lepszego jedzenia.

Ciekawym zdradzimy tajemnicę, że konsul uspokoił demonstrantów podarowaniem jednego wielkiego sera szwajcarskiego.

Tańce i zabawy w nocy

Grecy nie zrozumieli od razu idei wznowienia Igrzysk.

Uważali je raczej **za atrakcję.** W ciągu całego ich trwania urządzane były najróżnorodniejsze nocne uroczystości połączone z pochodami ulicznymi i tańcami.

Urządzano bankiety, puszczano sztuczne ognie, a orkiestra grała po ulicach miasta przez cały dzień i noc.

Jakie konkurencje były w programie

Najbardziej atrakcyjną dziedziną sportu pierwszej olimpiady w Atenach

była lekkoatletyka.

Nie było wprawdzie jeszcze konkurencji biegów na 200 m., jak również nie znano biegu na 5000 m i 10.000 m.

Nie było biegu na 400 m przez płotki, sztafet. rzutu oszczepem, młotem, pięcio i dziesięcioboju.

Wszystkie te konkurencje wprowadzono dopiero później.

Wyniki

Wyniki uzyskane na pierwszej olimpiadzie w Atenach nie mogą się nam dziś wydawać rewelacyjnymi.

Czasy czy rezultaty jakie osiągnęli zwycięzcy, uzyskują dziś nawet juniorzy na drugorzędnych zawodach.

I tak 12 sek. w biegu na 100 mtr. pozwoliło na zdobycie pierwszego miejsca Amerykaninowi Burke.

Dla zdobycia złotego medalu w rzucie dyskiem wystarczyło Robertowi Caret (USA) 29.15 m., a w rzucie kulą 11,22 m

800 m wygrał Anglik Flack w czasie **2,11 min.**

Lepsze nieco wyniki były w skokach, gdzie Amerykanin Clarr osiągnął w skoku **wzwyż 1,81 m,** a w skoku w dal **6,35 m.**

W skoku o tyczce zwycięzcą był **Hoyt** z wynikiem **3.30 m.**

Maraton

Najbardziej popularną konkurencją Igrzysk był bieg maratoński, który zapewnił dosłownie sukces Igrzyskom.

100.000 widzów oglądało ten bieg, którego dystans wynosił 42 km

Przez cały niemal czas biegu prowadził Francuz **Lermusiaux.** Na 10 km. przed metą posiadał on już 10 minut przewagi nad swymi konkurentami.

Widownia była zachwycona. obrzucając trasę. jak i Francuza kwiatami.

Lecz Francuz nie zwyciężył.

W pewnej chwili z tłumu publiczności wystąpił jakiś zapalony fanatyk grecki, który nie mógł patrzeć na to, że jego współrodacy pozostają w tyle, zastąpił drogę Francuzowi i zaczął mu przeszkadzać.

Lermusiaux wydostał się z opresji, ale na 33 km. dostał kurczów żołądka tak, że musiał się z biegu wycofać.

Pastuch Louis zwycięża

Na skutek wycofania się z biegu Francuza, zwycięzcą został grecki pastuch Louis. Czas jego wynosił 2 godz. 55 min 20 sek

Było to jedyne zwycięstwo Greków w tej olimpiadzie. ale miało ono znaczenie symboliczne.

Widownia dosłownie szalała z radości, a sam grecki następca tronu przebiegł ostatnią rundę na stadionie ze zwycięzcą.

Tak wyglądały Igrzyska Olimpijskie 50 lat temu. (Nase Cesta)

Grzywocz w wadze muszej, Sztolc w piórkowej i Wikliński w półśredniej na mecz z Francją

Kapitan PZB Suszczynski

o mistrzostwach Polski

Poznań. Kapitan sportowy PZB Su**szczyński zapytany o poziomie walk na mistrzowstwach w Łodzi oświadczył, że był on, uwzględniając stosunki powojenne dobry,** a nawet wyższy niż na ostatnich mistrzowstwach Polski, rozegranych w roku 1939 w Katowicach.

Okazało się, mówi ob. Suszczyński, że system stosowany ostatnio przed wojną w czterech grupach nie dawał tychemocji co mistrzowstwa zbiorowe Ponadto miało się obecnie dużo lepszy przegląd sił i pogląd na wszystkich zawodników, z różnych okręgów Polski i to na tle najlepszych pięściarzy.

Waga lekka była najbardziej wyrównana co do poziomu zawodników, **najsłabszą zaś waga ciężka.**

Szymura w wadze półciężkiej był bezkonkurencyjny i od reszty zawodników odbiegał conajmniej o klasę.

Walki w wadze piórkowej nie dały tych emocji- których się spodziewano, wobec odpadnięcia już w pierwszych walkach Czortka i Marcinkowskiego.

W wadze średniej, w której walki doprowadzono niestety tylko do ćwierć finału, Kolczyński mimo swego wieku, jest bezkonkurencyjny, duża różnica dzieli od niego resztę zawodników, z których żaden nie zabłysnął specjalną formą. Zawiódł Nowara, który nie posiada ciosu.

W wadze muszej na czoło wybił się młody i bardzo obiecujący Stasiak. Na wyróżnienie zasługuje również Sowiński.

W silnie obsadzonej wadze koguciej wyróżnili się utalentowany Grzywocz oraz Czarnecki. Stary rutyniarz Sobkowiak jest nadal niebezpieczny z uwagi na szybkie wyprowadzenie ciosu.

W wadze lekkiej Koziołek i Kowalski reprezentują obecnie naszą najlepszą klasę. Z młodych zawodników na pierwszy plan wybił się doskonały Sztolc. Poza tym dobrze zapowiada się na przyszłość Kosiński z Radomia.

W wadze półśredniej Wikliński okazał się prawdziwą rewelacją i uważam go w tej wadze jako jednego z najsilniejszych zawodników.

Olejnik sposobem walki nie przypadł mi do gustu, walczy on nie czysto, idzie naprzód głową. Nie jest on klasycznym pięściarzem.

Grądkowski miał podczas mistrzostw bardzo słabe momenty. Jest on bardzo miękki, silny cios sam nie wystarcza, musi być koniecznie połączony z kondycją fizyczną. Ślązaka uniewinnia w dużej mierze niedawno odniesiona kontuzja barku.

Co do werdyktu sędziów odnośnie walki Sobczak-Unton stwierdzono bezwarunkowo, że Sobczak wygrał walkę z łodzianinem.

Na zakończenie ob. Suszczyński zapytany, jak ustawi reprezentancyjną ósemkę na mecz z Francją odpowiedział.

Jestem zdania, że Grzywocz jak i Sztolc zdolni są do „zrobienia wagi" na jedną walkę.

Zamierzam wystawić następującą drużynę: Grzywocz, Czarnecki, Sztols, Koziołek. Wikliński, Kolczyński. Szymura i Klimecki.

Grudziadz - Toruń w boksie 9:7

Grudziądz. Międzymiastowy mecz bokserski Grudziądz —Toruń zakończył się zasłużonym zwycięstwem bokserów Grudziądza w stosunku 9:7.

Wikliński zdobył punkty walkowerem z powodu nie stawienia się przeciwnika. Stecki w wadze ciężkiej zdobył dwa punkty dla Torunia, wygrywając z Doleckim.

Zwycięstwo zapaśników bydgoskich

Bydgosz. Mistrz Pomorza ZWM „Zryw" w Bydgoszczy gościł u siebie zapaśniczą drużynę KS „Unia" —Swarzędz.

Drużyna bydgoska potwierdziła swój wysoki poziom zwyciężając zespół wielkopolski w stosunku 17:4.



Z piłkarskich boisk Śląska

Redaguje: Komitet redakcyjny. — Adres Redakcji: Katowice, Sobieskiego 11 (pokój 24, 25), tel. 334-03 334-04. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Książka", Katowice R 10464